

Ostatnia droga Władimira Poptomowa

SOFIA (PAP)

W dniu 3 maja odbył się w Sofii pogrzeb wybitnego działacza partyjnego i męża stanu Bułgarii, członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wicepremiera Władimira Poptomowa.

O godz. 16.00 Wytko Czerwenkow, Georgi Czankow, Raiko Damianow i inni przyjaciele i towarzysze zmarłego wynieśli trumnę ze zwłokami Władimira Poptomowa z Domu Wojska Ludowego i ustawili ją na lawecie armatniej. Kondukt pogrzebowy ruszył w kierunku placu 9 Września. Tutaj, przed Mauzoleum Dymitrowa, pożegnał zmarłego członek Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wicepremier Raiko Damianow.

Następnie kondukt skierował się na cmentarz sofijski, gdzie odbył się krótki wiec żałobny, po czym trumnę ze zwłokami Władimira Poptomowa złożono do grobu.

Kolarze wystartowali do Berlina

(Od wystannika „Głosu”)

Kolarzy naszych w poniedziałek rano obudził deszcz. Humory nieco poprawiły się w południe, gdy niebo zaczęło się rozpogadzać. Pytamy kierownika naszej drużyny Mańkowskiego jak się czują kolarze?

— Wszyscy są zdrowi.

W ostatnim etapie z Wrocławia do Goerlitz, wszyscy zawodnicy mieli gumi. Hadasik aż 3 razy zsiadał z roweru.

Prezydent miasta Goerlitz przyjął u siebie kierowników drużyn oraz dziennikarzy.

W swoim przemówieniu podkreślił, że mieszkańcy tego miasta cieszą się, że wysiłkiem organizacyjnym, przyczynili się do wzmocnienia idei walki o pokój.

We wtorek, zawodnicy wystartowali do Berlina. Etap liczy 208 km. Meta znajduje się przed Bramą Brandenburską.

Zawodnicy i dziennikarze zakwaterowani będą na przystaniach słynnego w Egipcie toru wioślarskiego Gruenau.

Stolica otrzyma nowoczesny dworzec Prace przy budowie już rozpoczęło

WARSZAWA (PAP)

Równolegle z budową monumentalnego Pałacu Kultury i Nauki, zbudowany będzie nowy warszawski Dworzec Centralny i Podmiejski, który stanowić ma urbanistyczne zamknięcie południowo-zachodniej strony olbrzymiego placu, na którym wzniesiony zostanie Pałac.

Będzie to jeden z największych gmachów stolicy (kubatura ok. 350 tys. m³). Architektura jego zharmonizowana zostanie ze stylem Pałacu Kultury i Nauki. Zewnętrzna elewacja Dworca Centralnego ozdobią z czterech stron kolumnady wykonane z dolomitu.

W budynku znajdą pomieszczenia liczne, reprezentacyjne punkty usługowe. Obok jasnych i przestronnych poczekalni, Dworzec Centralny będzie posiadał kilkadziesiąt kas biletowych — kolejowych i lotniczych. Ponadto w gmachu dworca przewidziane są: restauracja, kawiarnia i bar mleczny, zdolne do obsłużenia w ciągu godziny ok. 700 osób.

Główne wejście do dworca

Kaci frankistowscy torturują uwięzionych patriotów

Dziennik „L'Humanité” donosi, że oprawcy frankistowskie bestialsko torturują uwięzionych hiszpańskich patriotów-antyfaszystów, którzy brali udział w strajku barcelońskim.

Dziennik stwierdza, że kaci frankistowskie w szczególności wyrażają znużenie nad łepetem Raimundo, usiłując go zmusić do złożenia „żeznań”.

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 7 maja 1952 r.

Nr 109 (2542)

„Prawda” była i jest sztandarem walki o pokój i postęp

Uroczysta akademія w Warszawie z okazji 40 rocznicy dziennika „Prawda”

WARSZAWA (PAP)

5 bm. z okazji 40-lecia dziennika „Prawda” odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR premier J. Cyrankiewicz.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR akademię zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR J. Cyrankiewicz.

Towarzysze i Obywatele! Redaktorzy i Publicyści! Dziennikarze i Propagandyści! Korespondenci i Czytelnicy!

Witamy dziś w Polsce uroczystą akademię — 40 rocznicę ukazania się pierwszego numeru leninowsko-stalinowskiej „Prawdy”.

Witamy, i za swoje święto, za święto polskiej walczącej prasy — współtwórczyni polskiego budownictwa socjalistycznego — uważamy święto zwycięskiej „Prawdy” wielkiej partii bolszewików — zwycięskiej „Prawdy” okresu walki o obalenie caratu, zwycięskiej „Prawdy” Re-

wolucji Październikowej, zwycięskiej „Prawdy” okresu bohaterskiego budownictwa socjalistycznego, zwycięskiej „Prawdy” okresu wojny z faszyzmem o wolność narodów i demokrację, płomiennej „Prawdy” — walki o pokój i postęp ludzkości.

Bojowość, siła i zasięg oddziaływania, stopień kształtowania rewolucyjnej świadomości szerokich mas sprawiły, że w okresie po powstaniu „Prawdy” — gdy wraz z „Prawdą” wyrastało całe pokolenie proletariatu rewolucyjnego, które dokonało później październikowej rewolucji socjalistycznej — bolszewików nazywano „Prawdziści”.

Od owego czasu, gdy „Prawda” z roku 1912 — zakładała — jak pisze towarzysz Stalin — fundamenty dla zwycięstwa bolszewizmu w roku 1917 — minęło 40 lat — a na fundamentach Rewolucji Październikowej wyrosła niezwykła epoka wyzwolenia ludzkości z pęt imperializmu, epoka zwycięskiego socjalizmu.

Z tej epoki wyrosła i wolność naszego narodu i polska rewolucja, która zrzuciła z narodu kapitalistyczno-obszarnicze jarzmo.

Pismo „Prawda” jest dziś sztandarem prasy robotniczej i komunistycznej całego świata, prasy walczącej z trucizną kłamstwa podżegaczy wojennych i ich pomocników, prasy walczącej z krzywdą i wyzyskiem, prasy kształtującej i uzbrajającej świadomość setek milionów bojowników o pokój i postęp, budowniczych nowego jutra. Święcie dumne 40-lecie „Prawdy”, która stała się prawdą naszej epoki, oznacza — mocniej niż kiedykolwiek zdawać sobie sprawę, jak nie zwykle potężna jest rola prasy jako oręża zwycięskiej walki o najsłabsze ideały ludzkości — oznacza

uczynić wszystko, aby wzrosła jeszcze bardziej żarliwość, pasja, bojowość, siła przekonywania i szczerść naszej walczącej prasy, aby zacieśniła się jeszcze bardziej więź prasy z czytelnikiem i czytelnika ze swoją prasą, aby prasa nasza uświadamiała i informowała, uczyła i mobilizowała, pomagała żyć, rozumieć, pracować i walczyć milionom budowniczym socjalizmu, aby była tak, jak sławna „Prawda” — współtwórcą nowej epoki i nowego człowieka.

Upamiętnieniu sobie tych wielkich, nowych zadań służąc winien nam obchód 40-lecia „Prawdy”.

Słowa J. Cyrankiewicza, zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

Referat o 40-letniej działalności leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman.

Potężny śpiew Międzynarodówki zrywa się na sali, gdy Jakub Berman kończy referat.

Korespondent „Prawdy” J. I. Makarenko przekazuje zebranym najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu zespołu gazety „Prawda”.

Jednomyślnie zostaje przyjęty, odczytany przez przewodniczącego ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich H. Korotyńskiego, tekst listu do redakcji „Prawdy”.

Dla dobra miast i wsi Dekret o obowiązkowych dostawach mleka

WARSZAWA (PAP)

Dnia 24 kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła, a Rada Państwa zatwierdziła dekret o obowiązkowych dostawach mleka. Wprowadzenie obowiązkowych dostaw mleka ma na celu:

- planowe zaopatrzenie ludności miast w mleko i jego przetwory;
- oddziaływanie na wzmocnienie hodowli bydła rogatego, zwłaszcza w gospodarstwach małych i średniorolnych i podniesienie w ten sposób dochodowości tych gospodarstw;
- zapewnienie sprawiedliwego rozłożenia obowiązków wobec państwa na wszystkie gospodarstwa rolne tak, by kulacy oraz speculanci mlekiem nie mogli uchylać się od przypadających na nich obowiązków.

Obowiązkowe dostawy obejmują jedynie część ogólnej produkcji mleka gospodarstw chłopskich. Pozostała poważną część produkcji mleka chłopów mogą sprzedać po cenach korzystnych, ustalonych zgodnie ze zmianami sytuacji rynkowej zakładowi mleczarskiemu, bądź zbywać bezpośrednio konsumentom.

Obowiązkiem dostaw objęte są wszystkie gospodarstwa rolne od

List do redakcji dziennika „Prawda”

wystosowany przez uczestników akademii

Do
Redakcji Dziennika „Prawda”

w Moskwie

Zebrani na uroczystej akademii w Warszawie dla uczczenia 40-lecia leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” przesyłamy Redakcji „Prawdy” oraz całej prasie bolszewickiej nasze najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

W ruchu robotniczym i w życiu narodów walczących o pokój, demokrację i socjalizm — „Prawda” odgrywała i odgrywa nadal niezwykle wielką rolę. Jej głosowi, głosowi Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików, przysłuchują się z największą uwagą nie tylko ludzie radzieccy, ale i bojownicy o sprawę ludu na całym świecie. Wystąpienia Lenina i Stalina i a łamach „Prawdy” uczyły i uczą miliony ludzi — jak walczyć z imperializmem i jak zwyciężać w tej walce.

W ciągu 40 lat swego istnienia „Prawda” wychowywała i organizowała do walki całe pokolenia rewolucjonistów. Nieocenione są jej zasługi w dziele uogólniania i upowszechniania doświadczeń walki o obalenie kapitalizmu, o zdobycie i utrwalenie dyktatury proletariatu, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

„Prawda” stanowi dla całej rewolucyjnej i postępowej prasy wzór ideowości, partyjności i niezłomnej wierności zasadom marksizmu-leninizmu. Jej historia jest historią niezmordowanej walki o rozwój światopoglądu marksistowsko-leninowskiego, o wychowanie milionów ludzi w duchu bezgranicznej wierności wielkiej sprawie komunizmu.

„Prawda” jest czołowym szermierzem walki o pokój i o pokojowe współżycie niepodległych i suwerennych narodów. Na jej szpaltach prowadzona jest nieugięta walka ideologiczna z amerykańskimi ludobójcami. Z jej szpalt do milionów uczciwych ludzi dociera stalinowska myśl, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Czterdziestolecie leninowsko-stalinowskiej „Prawdy” jest wielkim świętem wszystkich rewolucjonistów, wszystkich patriotów i bojowników o pokój. Jest to szczególnie doniosły dzień dla Polaków. Sprawy narodu polskiego, walka ludu polskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie zawsze znajdowały w „Prawdzie” braterskie i serdeczne poparcie. „Prawda” była i jest znakomitą rzeczniczką braterskiej i przyjaznej dla narodu polskiego polityki ZSRR i partii bolszewickiej.

Z całego serca życzymy leninowsko-stalinowskiej „Prawdzie” nowych sukcesów w pracy dla dobra Związku Radzieckiego, dla dobra Polski i wszystkich krajów demokracji ludowej, dla dobra światowego obozu pokoju i postępu.

Imponujący przebieg „Dni Oświaty, Książki i Prasy”

W całym kraju otwarto liczne wystawy

Inauguracja „Dni Oświaty, Książki i Prasy” wzbudziła wśród społeczeństwa całego kraju olbrzymie zainteresowanie. Kiermasze książkowe i wystawy obrazujące rozwój kultury i oświaty w Polsce Ludowej, zorganizowane we wszystkich województwach cieszą się olbrzymią frekwencją.

W czasie „Dni” oddano również do użytku wiele nowych świetlic gromadzkich i stałych kin wiejskich. Podczas kiermaszów odbywały się liczne występy amatorskich i zawodowych zespołów artystycznych.

W Łodzi otwarta została w Młodzieżowym Domu Kultury

wystawa nagrodzonych prac, nadesłanych przez młodzież łódzką na konkurs czytelników, w którym wzięło udział 17 tys. uczniów i uczennic łódzkich szkół podstawowych.

Obchód „Dni Oświaty, Książki i Prasy” na Pomorzu zainaugurowany został otwarciem szeregu wystaw, obrazujących wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie rozwoju oświaty i kultury.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy” zainaugurowano w Gdańsku otwarciem nowych placówek kulturalnych. M.in. otwarto zorganizowaną przez Bibliotekę Miejską w Gdańsku nową piękną czytelnię i wypożyczalnię książek dla dzieci i młodzieży. Wielkim powodzeniem cieszyły się kiermasze w Gdyni, Gdańsku i Sopocie.

Związkowcy brytyjscy żądają wycofania wojsk angielskich z Malajów

LONDYN (PAP)

Rada związków zawodowych Manchesteru i Salfordu uchwaliła rezolucję potępiającą zbrodnie generała Templera na Malajach i domagającą się wycofania stamtąd wojsk brytyjskich.

Miejscowy związek zawodowy budowniczych - montażowców w Manchesterze wystosował analogiczny protest bezpośrednio na ręce Templera oraz do ministerstwa spraw zagranicznych.

Również organizacje związkowe w innych miastach angielskich domagają się natychmiastowego położenia kresu wojnie na Malajach.



CAF — fot. Kondracki

W dniu 30 kwietnia br. odbyła się w Warszawie piękna uroczystość dekoracji krzyżami zasługi wielu przodowników pracy spośród robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wysokie odznaczenia państwowe otrzymali oni za pilną pracę, zapobiegliwość i opiekę nad powierzonym sobie mieniem społecznym. Na zdjęciu: wicepremier Hilary Chelchowski dekoruje brązowym krzyżem zasługi Jakuba Olejniczaka, robotnika z PGR Mierzejewo, zespół Garzyn okręg zachodnio-poznański

Ludność NRD żywi uczucia przyjaźni do narodu polskiego

Młodzież dzieli się wrażeniami z pobytu w NRD

WARSZAWA (PAP)

Członkowie delegacji młodzieży polskiej, która w dniach od 26 kwietnia do 3 maja br. bawiła z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w gościnie u młodzieży NRD, podzieliły się swymi wrażeniami z przedstawicielami prasy stołecznej na konferencji w Zarządzie Głównym ZMP.

W czasie naszego pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej stwierdzili członkowie delegacji — wszędzie zauważyliśmy niezwykle serdeczny, przyjazny stosunek obywateli NRD, a szczególnie młodzieży niemieckiej do narodu polskiego. Wyczuwało się to zarówno w rozmowach z aktywistami FDJ, robotnikami, chłopami niemieckimi, uczącymi się młodzieżą jak i w rozmowach z przypadkowo spotkanymi

ludźmi. W odbudowującym się ze zniszczeń Berlinie, w zakładach produkcyjnych i w szkołach NRD widzi się zarówno rosnące zainteresowanie Polską jak i liczne przykłady uczuć przyjaźni ludzi pracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej do narodu polskiego. Nie ma zakładu produkcyjnego i nie ma szkoły, w której by nie wisiała gazетка ściennej kolumna niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Przyjaźni i

Dobrosiąsiedzkich Stosunków z Polską. Z wielkim zainteresowaniem czytane jest cza sopismo „Blick nach Polen”, oraz broszury na temat życia i osiągnięć narodu polskiego. Wśród młodzieży niemieckiej olbrzymią popularnością cieszą się polskie melodie ludowe i pieśni masowe.

Na budowie nowej wspólniejszej arterii wielkiego Berlina — alei, nazwanej imieniem Stalina, dziesiątki napisów głoszą, że stosowane tu metody pracy są metodami polskich robotników, budowniczych Warszawy. Żywo interesowali się młodzi Niemcy robotnicy budowlani doświadczeniami pracy brygadysty murarskiego z MDM — Stanisława Szumskiego, który był jednym z członków delegacji młodzieży polskiej.

Manifestacja 1-majowa w Berlinie — podkreślili członkowie delegacji młodzieży — zrobiła na nas olbrzymie wrażenie. Ta potężna manifestacja była wyrazem, ożywiającej miliony miłujących pokój Niemców, niezłomnej woli walki o demokratyczne, zjednoczone Niemcy, walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, walki o przyspieszenie traktatu pokojowego z Niemcami zgodnie z propozycjami Związku Radzieckiego.

Nieprzerwanie napływają z ZSRR materiały do budowy Pałacu

WARSZAWA (PAP)

Na placu, gdzie wzniesiony będzie Pałac Kultury i Nauki szybko postępują roboty przy budowie dojazdów od poziomu terenu do projektowanego dna wykopu pod fundamenty, skąd wywożona będzie ziemia. Obecnie koparki wykopują ziemię pod dwa dojazdy od ul. Siennej. Wkrótce radzieccy robotnicy przystąpią do budowy dalszych dojazdów.

Wśród wielkiej ilości materiałów budowlanych, sprzętu różnych urządzeń, które nadeszły w ostatnich dniach z ZSRR do stolicy rozładowano m.in. dwa wagony specjalnych urządzeń dla budujących się wielkiej wytwórni betonu. Wyładowano również konstrukcje stalowe dla jednego z magazynów materiałowych.

Policja aresztowała sekretarza generalnego KP Meksyku

Dziennik „New York Times” donosi z Meksyku, że policja aresztowała sekretarza generalnego Meksykańskiej Partii Komunistycznej Dionisio Ensina.

Dziennik podaje również, że sześć partii opozycyjnych zwróciło się do Prezydenta Alemana, żądając zwolnienia Ensina.

Każdy korespondent robotniczy i chłopski powinien przed wszystkim pamiętać, że jest żołnierzem w walce klasowej, którą masy pracujące Polski z klasą robotniczą na czele toczą, by zbudować w naszym kraju socjalizm, by utrwalić na świecie pokój. Każdy korespondent musi więc sobie uświadamiać istotę tej walki i być zawsze czujny na każde posunięcie wroga klasowego, gotów do natychmiastowego unieszkodliwienia tego wroga i pokrzyżowania jego zamiarów.

(Józef Cyrankiewicz: z referatu na Pierwszym Zlocie Korespondentów Robotniczych i Chłopskich).

Dla dobra miast i wsi

„Nazywamy Polskę krajem rolniczym tylko dlatego, że nie ma u nas przemysłu” — mawiał pewien ekonomista. I miał rację.

W Polsce kapitalistycznej, większa część ludności utrzymywała się wprawdzie z rolnictwa, ale dla mas chłopskich skromne to źródło utrzymania, zamiast rozszerzać się, kurczyło się z roku na rok. Obszarnicy, kułacy, różnej maści pośrednicy i handlarze zmniejszali do głodowego minimum zarobki mało i średniorolnego chłopca. Kapitał przemysłowy dawał go oślawionymi „Łożycami cen”, a rząd sanacyjny — przytłaczał ciężarem podatków. Byliśmy więc krajem rolniczym, lecz zarazem krajem chłopskiej nędzy i upadku gospodarki rolnej. Z tej nędzy i upadku wyrastał eksport polskich ziemiohodów i artykułów hodowlanych, na których kupno nie mógł sobie pozwolić polski chłop i robotnik.

Dziś w Polsce Ludowej dążymy do możliwie największej rozbudowy przemysłu. Chcemy, by przemysł dominował w naszej gospodarce narodowej, ale zmierzamy w tym kierunku również i dlatego, by zlikwidować odwieczne zacofanie naszej gospodarki rolnej, żeby pełnia ją na tory niczym nie skrepowanego rozwoju. Nowoczesne rolnictwo nie może istnieć bez przemysłu, bez potężnego zaplecza fabryk, które muszą dostarczać chłopu maszyn, nawozów sztucznych, narzędzi, muszą zaopatrywać ludność wsi w artykuły codziennego użytku.

Z drugiej strony — nie można nawet marzyć o budowie wielkiego, nowoczesnego przemysłu, bez zaplecza rolnego, bez zapewnienia odpowiedniej aprowizacji milionom nowych robotników bez rozwoju wsi.

Tak więc w warunkach budownictwa socjalistycznego przemysł i rolnictwo, wieś i

miasto są nierozłącznie z sobą sprzęgnięte, stale od siebie zależne.

Wiemy o tym dobrze i dlatego rozbudowując przemysł, podnosimy jednocześnie poziom gospodarki rolnej, wszystkimi drogami dążymy do zwiększenia produkcji wsi, a tym samym, do stworzenia chłopu lepszych warunków życia.

W tym kierunku zmierza polityka rządu i partii, która konsekwentnie i świadomie stwarza coraz to nowe możliwości podwyższenia poziomu życia mas chłopskich poprzez wydanie zwiększenia produkcji rolnej. Wyrazem tej polityki jest także ostatni dekret rządu i Rady Państwa o obowiązkowych dostawach mleka na rok 1952.

W jakim celu dekret ten został wydany?

Przed wszystkim idzie o stworzenie warunków sprzyjających szerokiego rozwoju hodowli bydła rogatego, hodowli w wysokim stopniu opłacalnej dla chłopca. Poprzez obowiązkowy skup mleka państwo stwarza skuteczny bodziec do rozszerzenia hodowli w gospodarstwach chłopskich a przez to podniesienia ich dochodowości i tym samym — poziomu życia mas chłopskich. Wyraźnie wskazuje na to fakt, iż normy obowiązkowych dostaw dla gospodarstw znajdujących się poza obrębem miast ustalone zostały niezależnie od ilości krów w poszczególnych gospodarstwach, lecz w zależności od ich powierzchni, a więc — od możliwości hodowlanych gospodarstw.

Zachowując za mleko z obowiązkowych dostaw wysoką, opłacalną dla chłopca cenę, państwo udziela mu zarazem szerokiej pomocy w hodowli. Powiększona zostanie wydatnie liczba zlewni mleka, znacznie rozszerzona sieć poradni weterynaryjnych Chłopi, którzy hodują zakwalifikowane cieleta uzyskują znaczne zmniejszenie obo-

wiązkowych dostaw. W poważnym stopniu obniżone będą normy dostaw dla hodowców buhajów.

Państwo, dbając o pracujących chłopów, zwalnia od obowiązkowych dostaw tych wszystkich, dla których stanowią one poważniejsze obciążenie. Obowiązkowe dostawy nie dotyczą więc gospodarstw o powierzchni poniżej 1/2 ha. W roku bieżącym całkowicie zwolnieni są od dostaw posiadacze gospodarstw do 2 ha, zaś na Ziemiach Zachodnich do 3 ha. Znaczne ulgi przysługują chłopom posiadającym małe dzieci.

Wszystcy chłopi, którym przysługuje zwolnienie od wyznaczonych norm winni złożyć piśmienne lub ustne oświadczenia w gminnej radzie narodowej, która w porozumieniu z powiatową radą udzieli im należnych zwolnień.

Stwarzając warunki znacznie szerszego niż dotychczas rozwoju hodowli bydła, państwo zapewnia lepsze zaopatrzenie ludności miast w mleko, masło i mięso. Otrzymują więc mleko i jego przetwory ciężko pracujący robotnicy: górnicy, którzy dostarczają wsi węgiel, hutnicy — produkujący stal na traktory, pracownicy przemysłu chemicznego, którzy dostarczają nawozy sztuczne pod siew. Popłynię mleko dla młodzieży robotniczej i chłopskiej kształcącej się na wyższych uczelniach, dla dzieci w przedszkolach, żłobkach i szkołach podstawowych, dla chorych robotników i chłopów w szpitalach, sanatoriach, w uzdrowiskach i przebywających na wczasach leczniczych.

Pomagając miastu — wieś pomaga sobie i swoim dzieciom, bo nie ma dziś rozdziału między pracującą wsią a miastem, bo dziś wieś i miasto — to jedno.

Chłopi polscy wypielając obywatelski obowiązek do-



Lenin, Stalin i Mołotow w redakcji „Prawdy”.

Prasa w służbie narodu

Co dzień, ze wszystkich najdalejzych zakątków Związku Radzieckiego z miast i kołchozów, fabryk i wielkich budowli komunizmu napływają do gazet centralnych, rejonowych, obwodowych — tysiące listów. To korespondenci robotniczy i wiejscy, których Stalin nazwał kiedyś „kierownikami proletariackiej opinii publicznej”, informują swe dzienniki, a za ich pośrednictwem miliony radzieckich czytelników, o ważnych wydarzeniach, które miały miejsce w fabrykach lub kołchozach. Bywa niekiedy, że takiemu właśnie wydarzeniu, opisanemu przez korespondenta, poświęca dziennik prowincjonalny, ba, nawet czasem sama „Prawda”, wstępny artykuł.

Analizując prasę radziecką i przeciwstawiając ją prasie kapitalistycznej, zauważymy musimy przede wszystkim, jak wielka jest różnica w pojęciu ważności tematyki poruszanej w dziennikach ZSRR i w dziennikach burżuazyjnych. Miara ważności jest w prasie państw zachodnich — sensacyjność. Sensacyjna musi być treść i forma. Wiadomość taką wysuwa się na pierwszy plan, nawet jeżeli jest szkodliwa, demoralizująca młodzież i nawet, jeżeli nie jest w ogó-

le prawdziwa. Dziennikarskie kaczki, wiadomości „mrozące krew w żyłach”, morderstwa i gwałty, dramaty miłosne i „upióry w operach”, pikantne szczegółiki z życia wielkich „gwiazd” filmu i polityki — oto tematyka nie istniejąca w ogóle w prasie radzieckiej, a charakterystyczna dla prasy krajów, w których, jak powiedział Lenin, „wolność prasy... polega na wolności kupowania i fabrykowania wiadomości, urabiających opinie publiczną, stosownie do interesów burżuazji”.

W Związku Radzieckim prasa należy do ludu i służy interesom ludu. Wyrosła ona ze wspaniałych rewolucyjnych tradycji „Iskry” i „Prawdy”. Jest prasą nowego typu, nierozdzielnie związaną z masami pracującymi i wyrażającą ich najżywczejsze interesy. Czy to w okresie rewolucji czy wojny domowej, czy w latach realizowania pierwszych pięcioletek i budowania fundamentów socjalizmu, czy w pełnych grozy latach wojny przeciw agresji hitlerowskiej, czy wreszcie dzisiaj, w latach budowy komunizmu i wzmożonej walki o zachowanie na świecie pokoju — prasa radziecka jest zawsze potężnym orężem partii bolszewickiej, za pomocą którego „co dzień, co godzinę” partia rozmawia z klasą robotniczą”. (Stalin).

Charakterystyczna dla prasy radzieckiej instytucja korespondentów robotniczych i wiejskich jest jedną z najlepszych form współpracy czytelnika z gazetą i najlepszą gwarancją nierozdzielnej więzi gazety z masami pracującymi.

Prasa radziecka spełnia olbrzymią rolę wychowawczą. Jest ostrym i celnym narzędziem krytyki i samokrytyki: ujawnia błędy, piętnuje zaniedbania, pomaga je likwidować. Jest trybuną, z której wypowiadają się najwybitniejsi stachanowcy, dzieląc się swymi doświadczeniami z innymi robotnikami, kołchoźnikami, organizując współzawodnictwo socjalistyczne, popularyzując dorobek nowatorów, racjonalizatorów. Na jej łamach znajduje wiernie odbicie cała bohater-ska walka narodu radzieckiego o wykonanie stalinowskich pięcioletek i o przeobrażenie przyrody. Prasa radziecka oddaje wielkie usługi w dziele popularyzowania nauki marksizmu - leninizmu, podnoszenia poziomu ideologicznego i kulturalnego mas pracujących.

W czasie wojny artykuły prasy radzieckiej mobilizowały naród do walki z faszystowskim najeźdźcą, zagroziły do obrony ojczyzny. Dzisiaj, ze szpał radzieckich dzienników rozbrzmiewa na cały świat potężny głos, wzywający wszystkich ludzi pod sztandary walki o pokój. Z łamów prasy radzieckiej na świat cały rozbrzmiewają spokojne, napędzające otuchę słowa Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą jej broniły do końca”.

H. Z.

Dekret o obowiązkowych dostawach mleka

(Dokończenie ze str. 1)

rodziny, zdolnych do pracy poza jedną kobietą i dziećmi do 14 lat.

3 Gospodarstwa rolne, prowadzone przez szpitale, sierocinice, domy starców, sanatoria, prewatoria oraz domy zdrojowe.

4 Gospodarstwa mleczarskie w miastach, posiadające jedną krowę.

Ponadto w roku 1952 mogą być zwolnione od obowiązkowych dostaw mleka gospodarstwa rolne, o obszarze nie przekraczającym 2 ha użytków rolnych, położonych na terenie województw: warszawskiego, bydgoskiego, poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, katowickiego, krakowskiego, rzeszowskiego, m. st. Warszawy i Łodzi oraz gospodarstwa o obszarze nie przekraczającym 3 ha użytków rolnych, w pozostałych województwach — nie posiadające krowy.

Zwolnienia te dotyczą tylko roku 1952, gospodarstwa te zatem winny przygotować się do tego, aby móc już w roku 1953 wykonać obowiązek dostaw mleka.

Posiadacze gospodarstw rolnych o obszarze do 5 ha, położonych na terenie województw: warszawskiego, bydgoskiego, poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, katowickiego, krakowskiego, rzeszowskiego, m. st. Warszawy i Łodzi oraz posiadacze gospodarstw rolnych o obszarze do 6 ha użytków rolnych — w pozostałych województwach, mogą korzystać z obniżenia dostaw:

o 20 proc., jeżeli mają na utrzymaniu troje dzieci poniżej 14 lat; o 35 proc., jeżeli mają na utrzymaniu czworo dzieci poniżej 14 lat; o 50 proc., jeżeli mają na utrzymaniu pięcioro i więcej dzieci poniżej 14 lat.

Gospodarstwa rolne, których grunty orne, łąki lub pastwiska 5 i 6 klasy stanowią co najmniej 30 proc. ogólnego obszaru gruntów rolnych, mogą korzystać z obniżenia obowiązkowych dostaw, przypadających z tych gruntów — o 20 proc.

Obniżenie dostaw przysługuje ponadto wszystkim gospodarstwom rolnym, prowadzącym wychów cieląt lub posiadającym licencjonowane stadniki.

Za każde ciele zakwalifikowane do hodowli i odchowane przysługuje obniżka w obowiązkowych dostawach w wysokości 120 litrów.

Za wychów cieląt od krów zarodowych zmniejsza się obowiązek dostawy o 300 litrów.

Gospodarstwa rolne i mleczarskie obowiązane są dostarczać mleko na poczet obowiązkowych dostaw do uspołeczniionych punktów skupu (zlewni). Dostarczone mleko powinno być gatunku pierwszego i odpowiadać następującym warunkom:

- mleko pełne, z którego nie nie ujęto, ani do którego nie nie dodano;
- czyste, nie zabrudzone, według obowiązującej skali czystości;
- wartość tłuszczu nie może być mniejsza niż 2,6%;
- stwierdzenia kwasowości nie większy niż 8 st. sh.

Za mleko dostarczone na pokrycie obowiązkowych do-

15 pracuje a reszta...?

W powiecie krotoszyńskim istnieje 39 świetlic gromadzkich, z których tylko 15 jest żywych. Przy świetlicach tych pracuje: 10 zespołów teatralnych, 10 zespołów redakcyjnych gazetek gromadzkich, 4 chóry, 2 zesp. taneczne i 27 czytelniczych. Staba działalność świetlic wiejskich tłumaczy się niedocenianiem przez koła gromadzkie ZSCh pracy kulturalno-oświatowej.

Mimo to są gromady, które postanowiły postawić życie świetlicowe na właściwym poziomie. Na przykład gromada Roszki opodatkowała się dobrowolnie po 25 zł z ha ziemi na budowę świetlicy, a gromada Lutogów — po 5 zł z ha na przebudowę świetlicy.

Najlepszą w powiecie świetlicą pochwalić się może Dąbrowa Krotoszyńska, która posiada 4 zespoły: teatralny, redakcyjny, choralny i czytelniczy. Na Festiwalu Sztuk Polskich w powiecie zdobyła ona pierwsze miejsce, a w konkursie gazetki ściennych — pierwsze miejsce w skali ogólnopolskiej.

Sprawę remontu świetlic oraz zdobycie funduszy na ten cel i sprawę opieki nad świetlicami omówiono ostatnio na konferencji aktywów kulturalno-oświatowych, zorganizowanej przez ZSCh. Tamże też przedyskutowano szczegółowo wytyczne dla zespołów świetlicowych na najbliższy okres. (fk)

Więcej zainteresowania kontraktacją ziemniaków

W pow. czarnkowskim słabo przebiega kontraktacja ziemniaków przemysłowych dla krochmalni. Przyczyną jest opieszałość gminnych spółdzielni, które nie wykonują zarządzeń PKPG i CRS-u. Jeszcze do niedawna nie zawarły one ani jednej umowy na dostawę ziemniaków do krochmalni, pomimo, że zdają sobie sprawę z niedostatecznego wykonania planu kontraktacji. Szczególnie w Czarnkowie, Połajewie i Lubaszce należy wyrównać zaniedbania, które grożą niewykonaniem planu w powiecie. (S)



Podobnie jak w Poznaniu w miastach wydzielonych i powiatowych powstały miejskie i powiatowe komitety obchodu „Dni Oświaty, Książki i Prasy” które w większości rozpoczęły z miejsca ożywioną działalność. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza akcja na terenie miasta i powiatu ostrowskiego, gdzie miejscowy komitet zaplanował wiele różnorodnych imprez.

W ramach tych imprez zorganizowane zostały lub zostaną w szkołach i zakładach pracy wystawy książek i czasopism, połączone z loteriami książkowymi, odbędą się również odczyty oraz liczne imprezy artystyczne i sportowe. W niedzielę, 4 bm. na placu Stalina w Ostrowie, czynny był wielki kiermasz książek. Publiczna Biblioteka Miejska przygotowuje wielką wystawę książek i czasopism w swoim budynku.

W Lesznie Komitet Obywatelski Obchodu Dni urządził m. in. stoiska książkowe w najruchliwszych punktach miasta. Stoiska te czynne były już w dniu 4 bm. W 28 zakładach pracy kolporterzy rozprowadzają książki i czasopisma polskie i radzieckie, a ponadto w szeregu zakładów i w szkołach sprzedawane będą komplety książkowe po 50 egzemplarzy każdy. Przez cały miesiąc czynna będzie również stała loteria książkowa. Wystawy książek organizuje Komitet w sali Muzeum



Fot — CAF
Pracownicy Instytutu Ochrony Pracy w Leningradzie opracowali model metalowego ubrania ochronnego. Ubranie to stosowane będzie przez robotników niektórych działów w hutach i fabrykach obróbki metali. Waży ono zaledwie 3,6 kg.

Pracują w 6 roku planu

Ambitnej załodze „CHIFY” trzeba dopomóc

Załoga Państwowej Fabryki Narzędzi Chirurgicznych „CHIFA” w Nowym Tomysku może pochwalić się poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. W Zakładzie wytwarza się sprzęt medyczny, który do niedawna zmuszeni byliśmy importować, płacąc zań dewizami.

Ambitna załoga „CHIFY”, rozszerzając z roku na rok asortyment fabrykowanych narzędzi chirurgicznych — równocześnie powiększała rozmiary produkcji tak, że obecnie osiągnięto poziom, zaplanowany na ostatni rok sześciolatki.

Myli się jednak ten, kto sądzi, iż osiągnięcie takiego sukcesu przyszło załodze „CHIFY” łatwo. Tak nie było. Pracownicy fabryki natrafiają w swej codziennej pracy na różne trudności, których przezwyciężenie nie zawsze leży w granicach ich możliwości.

Sprawa pierwsza: w „CHIFIE” nie ma świetlicy. Załoga odbywa zebrania i masówki w hali fabrycznej. Nie może być oczywiście mowy o szerszym rozwinięciu życia kulturalnego. Stanowisko Zarządu Przemysłu Sprzętu Medycznego w Warszawie, któremu fabryka podlega, wyraża się nam dziwne: z jednej strony „CHIFA” otrzymuje pochwały, a z drugiej... nie pamięta się o potrzebach jej załogi. A ma ona naprawdę zdrowe ambicje: chce przodować w powiecie nie tylko w produkcji, ale i w życiu kulturalnym. Dowód: zorganizowano, mimo braku świetlicy, orkiestrę dętą, chór i kółko sceniczne, które wystawiło już kilkakrotnie „Wodewil Warszawski”.

Nie różowo przedstawia się w „CHIFIE” sprawa urządzeń socjalnych: szatni także tam nie ma, są tylko zwykłe umywalki. A to jednak za mało. Sądzimy, że Zarząd Prze-

W powiecie kościańskim Komitet Obywatelski przygotowuje 14 wystaw książek i czasopism. Powstaną również stoiska w zakładach pracy i szkołach oraz kiermasze, połączone z loterią książkową i odczytami, które wygłaszać będą nauczyciele miejscowych szkół.

W powiecie wągrowieckim do akcji przygotowanej Dni Oświaty, Książki i Prasy szczególnie mocno włączyła się młodzież ZMP, która postanowiła rozprowadzić 1100 książek. Dom Książki w Wągrowcu, a także organizacje społeczne rozprzeczają za pośrednictwem kolporterów i poprzez swoje stoiska 2 tysiące książek. Kolporter w Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym Edmund Sitarek zobowiązał się sprzedać 50 książek.

Ogółem w województwie poznańskim czynnym było w niedzielę, 4 bm., 68 kiermaszy książkowych w łącznej liczbie 340 stoisk. W każdym powiecie czynne już są „bibliobusy” oraz stałe stoiska książek przed księgarniami, sklepami GS oraz na ulicach i placach. We wszystkich miastach powiatowych i gminnych, w większych osiedlach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i zakładach pracy organizuje się odczyty na temat „Oświaty i kultura w Polsce Ludowej”. (wjo)

Zwycięzcy „Zielonej drogi”

Kolejarze poznańscy w szybkim tempie przyswajają sobie i stosują nowoczesne metody pracy oparte na najlepszych wzorach radzieckich. Toteż we współzawodnictwie pracy z innymi okręgami — a więc w skali krajowej — odgrywają dużą rolę.

I tak we współzawodnictwie o „zieloną drogę” między dyrekcjami Szczecin — Poznań — Wrocław — Katowice — służba ruchu dyrekcji poznańskiej zajęła w ostatnim etapie po raz czwarty z rzędu I miejsce.

Również pierwsze miejsce uzyskał zespół stacji Poznań-Franowo we współzawodnictwie o bezawaryjne przetaczanie wagonów.

Stacja Gniezno jako pierwsza w okręgu poznańskim podjęła nowoczesną formę współzawodnictwa opartego na formowaniu, wysyłaniu i doprowadzaniu pociągów do stacji docelowych za „listem gwarancyjnym”.

Ekspedycja Towarowa Poznań wprowadziła u siebie

nową formę obliczania taksacji za przesyłki nadane za taksacyjnymi listami przewozowymi — na podstawie „listów gwarancyjnych”, przy czym wezwwała do współzawodnictwa w tym kierunku wszystkie ekspedycje w Polsce.

We współzawodnictwie międzybranżowym najlepsze wyniki osiągnęły Ekspedycja Towarowa Jarocin i stacja Opalenica. W wyniku tego współzawodnictwa jednostki te oddały w ostatnim etapie 927 wagonów do przewozu innych towarów.

W wyniku współzawodnictwa o pełne wykorzystanie parowozów, zmniejszenie ilości przemywań kotłów, zwiększenie przebiegu oraz obniżkę kosztów przy rewidacji parowozów i wagonów towarowych, zaoszczędzono 830 tys. zł. Pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie zajęła Parowozownia Osobowa Poznań.

Najlepsze wyniki płynące z zastosowania metody inż. Rybakowa — Bokanova osiągnęli: Oddział Drogowy Wągrowiec, Odcinek Drogowy i Działka Robocza w Rogoźnie, oraz Działka Rzemieślnicza w Odcinku Drogowym Jarocin.

62 odcinki podjęły i wykonały zobowiązania „żelaznego paszportu”, polegające na takiej organizacji pracy przy naprawie nawierzchni, że eliminuje ona zwalnianie biegu pociągów na naprawianych odcinkach toru. System „żelaznego paszportu” ściśle łączy się ze współzawodnictwem o regularność biegu pociągów.

W okręgu poznańskim a w Warszawie zmniejszyły się w ostatnim czasie o 23,3%. Zobowiązania o bezawaryjnym przetaczaniu wagonów i przeprowadzaniu pociągów zwiększyły się o 50,3%.

Konkurs wędkarzy wileńskich

Koło wędkarskie w Wileńcu urządziło zawody wędkarskie o puchar przechodni koła na rok 1952. Mimo złej pogody w konkursie wzięli udział liczni członkowie miejscowego koła oraz wędkarze z kół sąsiednich.

Miejscem zawodów były tereny wodne Noteci. Zwycięzcą w konkursie został członek koła w Pile St. Łukomski.

Sprawnie przeprowadzona impreza na rozpoczęcie sezonu wędkarskiego, daje świadectwo żywotności wileńskiego koła.

Pod adresem PKS i PKP

Wiadomo wszystkim, że Państwową Komunikację Samochodową stworzono w tym celu, aby człowiekowi ułatwić dotarcie do miejscowości leżących poza zasięgiem linii kolejowych. Udowodnienie wielkie. Cóż jednak ono znaczy dla pasażera wyjeżdżającego koleją z Poznania i pragnącego np. pojechać do Ojcowa w województwie krakowskim, gdy rozkład jazdy autobusowy w tym województwie dla niego jest nieosiągalny? Nie dowi się także w swoim mieście o połączeniu autobusowym np. Kalisza z Czekowem albo Ostrowa z Baszkowem, bo na głównym dworcu poznańskim

7 KRONIKA MAJ



ŚRODA
Benedykta
Augusta

Słońce w.: 4.11
zach.: 19.28
Księżyc w.: 16.58
zach.: 2.48

Pogodnie lub dość pogodnie ze skłonnością do burz w zachodniej części kraju. Temperatura maksymalna od +20 st. C do +25 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i południowych.

Dyżur pełnia — Państwowy Szpital Klin. im. Świeickiego (chirurgia i internia), ul. Przybyszewskiego 49, tel. 79-37

APTEKI:

nr 97 — Dzierżyńskiego 144
nr 99 — Armii Czerwonej 25
nr 100 — Stary Rynek 75
nr 101 — Rynek Śródecki 1
nr 105 — Mazowiecka 12
nr 113 — Rokossowskiego 146
nr 117 — Kraszewskiego 12

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.

Redaguje zespół. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr.

Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, nacz. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).

Godziny przyjęć: od 10—12.

Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4,05; kwartalnie zł 12,15; półrocznie zł 24,30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K-3—12036

W Ostrowie a nie w Ostrowiu

Przywykliśmy już wszyscy do tego, by pisać „w Ostrowie”. Niestety — nie wie o tym administracja Państwowego Browaru w Ostrowie Wlkp., która na naklejkach na butelkach z piwem pisze: „Państwowy Browar w Ostrowiu Wlkp.” Dlaczego?

wisi jedynie bardzo niewyraźny rozkład komunikacji PKS Okręgu Poznańskiego.

Władze kolejowe winny wprowadzić dokładny rozkład jazdy autobusów wszystkich okręgów PKS-u, z dokładnym podaniem jej dworców. W ten sposób ułatwi się podróżnemu poszukiwania i przyczyni się do znacznego oszczędzenia czasu. Szczególnie obecnie w okresie wycieczek i nasilenia wyjazdów na wczasy jest to nieodzowne.

Również na dworcach autobusowych konieczne są rozkłady jazdy pociągów.

Sądzić należy, że dyrekcje PKP i PKS wezmą tę sprawę pod uwagę. (pr)

opery Czajkowskiego pt. „Eugeniusz Oniegin”.

Audycje inne:

5.10 — dla wsł. 8 — kurs języka rosyjskiego, 13.30 — Wszechnica Radiowa, 17.45 szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 17.45 — kurs języka tosyjskiego, 18 — „Antena”, 18.30 — Wszechnica Radiowa, 19 (P) — dla wsł. 19.30 — muzyka i aktualności, 22.30 — historia muzyki polskiej.

Sport:

16.20 (P) — reportaż pt. „Student budujący swój stadion”, 22.15 — reportaż z kolarzkiego wyścigu.

Teatry

OPERA — g. 19 „Don Pasquale”

POLSKI — g. 18.30 „Baladyna”

NOWY — g. 16.30 — montaż literacki „Oświecenie”

KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 premiera „Rozdzinka”

MŁODEGO WIDZA — g. 20 „Mistrz Pathe-llin”

PAŃSTW. TEATR W GŹEŹNIE:

Ostrów — „Próba sił”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Nędznicy” cz. I (od lat 10)

BALTYK — g. 15, 17, 19 i 21 „Nędznicy” cz. I (od lat 10)

CO — GDZIE — KIEDY

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Dzieci z jednego podwórka”

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Wielki koncert” (od lat 10)

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Zwariowane lotnisko”, g. 18 i 20 „Historia jednego wynalazku” (od lat 10)

KINO LETNIE — g. 17 i 19 „Skarb”

FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10 — 22 „Wyspy Hawajskie”

Radio

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05; 6.30; 7.55; 12.04; 17; 18.50 (P); 21; 23.50

Koncerty: 5.20, 6.15, 6.50, 7.20 — tańce i pieśni ludowe, 14.10 — wariacje na temat Haydna, 14.30 (P) — ulubione melodie, 14.45 (P) — na swojską nutę, 16.30 (P) — utwory ludowe, 16.50 (P) — pieśni masowe, 17.15 — muzyka ludowa, 19.05 (P) — masowy dla pracowników pracy w Zielonej Górze, 20 i 21.30 — tydzień muzyki czechosłowackiej, 22.05 — I akt

Program II